KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 10 grudnia. roku 1834. | SRODA. | Pismo to wychodzi codziennie przedpoł. wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste.

Przedpłata kwartalna złp. 5. | Nr 59.

KRAKÓW.

Ceny zboża na targowicy w Kleparzu przy Krakowie przedawanego: Dnia 9 Grudnia 1834 r. Korzec pszenicy złp. 19. złp. 22. Żyta 18. 19. Jęczmienia 19. 20. Owsa 13. 13. Grochu 33. Jagieł 44. Rzepaku 36.

Polska. W dziewiątą rocznicę wstąpienia na tron N. Ces. Wszech Rossyi, X. Paszkiewicz przyjmował w zamku królewskim jenerałów, urzędników i konsulów zagranicznych; poczem w kaplicy znajdował się na nabożeństwie celebrowanem przez Antoniego biskupa grecko-rosyiskiego. Biskup Kodadjutor Płocki celebrował nabożeństwo w kościele katedralnym. — Wieczorem oświecono Warszawę. *K. W.*

Francya. X. Talleyrand przeznaczył w kościele parafialnym w swéj majętności Valençay, miejsce na grób dla zmarłej synowicy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, hrabiny z XX. Poniatowskich Tyszkiewiczowéj. Pogrzeb odprawiono z wielką uroczystością a zwłoki nieboszczki ubrano w kosztowną suknię czarną, w którą się stroiła w dni galowe na królewskim dworze stryja swojego. *G. B.*

Włochy. Lubownicy muzyki Paganiniego złożonego chorobą w Parmie lękają się o jego życie a przynajmniej o pozbawienie ich koncertu zapowiedzianego na korzyść ubogich, którzy ze słabości artysty największą poniosą stratę.

Grecya. Pan Heiduk członek rejencyi zostanie na czele ministerstwa wojny aż do pełnoletności króla. Kolletego ministeryum utrzymuje się ciągle pomimo intryg nieustających. Żołd podwyższono Polikarom aby ich do regularnéj służby wojskowéj zachęcić. Eskadra angielska jest tu spodziewana w powrocie z Vurli do Malty, gdzie zimę przepędzi a na wiosnę łącznie z eskadrą francuzką wypłynie na archipelag dla odbywania tam zwykłych ćwiczeń marynarskich.

Bośnia. W. Porta przysłała tu pełnomocnego kommisarza do obliczenia szkód zrządzonych na terrytorium austryackiem przez poddanych tureckich, tudzież żeby wezwać lub przymusić zbuntowanych do posłuszeństwa.

Anglia. W chwili gdy giełda przepełnioną była spekulantami bankowymi, wpada człowiek imieniem Prince z biczem, rzuca się na Rotschilda i tak długo bije, aż syn wspomnionego bankiera o tém usłyszał i ojcu na ratunek przybiegł. Przyczyna tego przypadku nie praktykowanego dotąd na giełdzie londyńskiej niewiadoma jeszcze. Napastnika ujęto i osadzono w więzieniu. *G. B. V.*

Niemcy. W skutku rozporządzeń

wyższéj władzy zapobiegającéj zbytecznemu uczęszczaniu do szkół publicznych, a bardziéj jeszcze dla licznych processów politycznych przeciw akademikom uwięzionym; liczba uczniów uniwersytetu w Monachium, który w zeszłym roku wynosiła przeszło 2000, zmiejszyła się do połowy, pomimo przedłużonego terminu do zapisów: z przyczyny téj niektórzy professorowie wzięli dymissye i udali się do zagranicznych szkół głównych. — W Saksonii od miesiąca maja do września było pożarów 130! Z Bawaryi wielu wybiera się do Grecyi, — pomimo że stamtąd często wracają dla poratowania zdrowia. — W Darmstadt ministeryum zagroziło pociągnieniem do odpowiedzialności rozsiewających złe i fałszywe wieści o wyborach mających się rozpocząć na następny sejm siódmy stanów wielkiego xięstwa.

Egipt. Pasza przybrał groźną postać po uskromieniu już zupełnem powstania w Syryi podżeganego przez Turcyą. Jego flotta krąży po morzu szukając sposobności do zaczepki i zmierzenia się z flottą ottomańską. (*G. B. V.*)

O temperamentach.
(*dokończenie.*)

Ponieważ ta przebiegła rozwaga potrzebuje wiele krwi zimnéj i ponieważ niepowinien się uwodzić miłością, litością ani innym interesem, któryby mu serce natchąć mogło, uniknie wielu niedorzeczności i przykrości, na które się wystawia człowiek temperamentu krwistego, z tego powodu choleryk okazuje się zwykle rozumniejszym niźli jest wistocie. Jego życzliwość jest tylko grzecznością, szacunek ceremeniją, miłość wyrachowanem pochlebstwem: ciągle jest sobą zajęty, gdy udaje kochanka lub przyjaciela. Mód jest wielkim przyjacielem i szuka stąd sławy dla siebie, lecz ponieważ wszystko u niego jest sztuką i wyrachowaniem, staje się śmiesznym, jak zwiędła piękność ubiegająca się za tryumfami. Jest obłudnikiem i pochlebcą, zmienia sposób myślenia podług okoliczności, gotów zostać służalcem aby uciskać niższych. Szczerota ta szlachetna i piękna otwartość, tak obca sztuce, podobna niewiestnéj dziewicy żyjącéj na łonie natury, jest mu wcale nieznaną: dla tego smak jego jest dziwaczny, ubior śmieszną wystawnością, styl tkaniną szumno-brzmiących wyrazów bezładu i wdzięków. Dopoki jest tylko próżnym, t. j. chciwym znaczenia i przypodobania się, jest nieznośnym, lecz skoro bez zasług i talentu nadyma się pychą, staje się tém, czego się najwięcéj lęka, t. j. bezrozumnym? Obrażony ucieka się do pieniactwa i pojedynków, a wszędzie się chełpi przodkami, tytułami i herbami. Temperament flegmatyczny jest stanem pośrednim między snem a czuwaniem duszy, niezdolny do wyższych pojęc, do uczuć piękności i szczytności flegmatyk drzymie przez całe życie, jego umysł budzi się leniwo, na wyrządzoną obrazę nie prędko się gniewa, ale rzadko przebacza. Każdy z wymienionych czterech temperamentów niesłuży wyłącznie jednemu człowiekowi, ale wszystkie częstokroć krzyżują się

w delikatnych odcieniach, a jeden z nich wyraźniéj odbijący stanowi charakter człowieka.

Moc wymowy.

Doktor Franklin był świadkiém nadzwyczajnego wrażenia jakie sprawiały Withfielda kazania w Ameryce i przytacza zdarzenie zarówno malujące jego i kaznodzieję. Byłem mówi on, na jednem Withfielda kazaniu i pomiarkowałem z samego początku, że ma zamiar zebrania jakowéjś składki, postanowiłem w duszy nic nie dać, chociaż miałem w kieszeni dobrą garść miedzi, parę talarów i pięć sztuk złota. Słuchając go dłużéj, zacząłem mięknąć, i już się namyśliłem oddać mu miedź, dalsza jego wymowa wstydzić mi się tego kazała i zamierzyłem poświęcić talary, koniec zaś jego kazania tak był wymowny; że wyproźnił mi zupełnie kieszeń, z miedzi z srebra i z łota.

Newton.

Newton urodził się w dzień Bożego Narodzenia roku 1642 w Walstrope, z niemajętnych rodziców jak świadomi życia jego świadczą, łączył on z filozofiją najgłębsze uszanowanie dla religii, tak dalece że nie wymówił wyrazu Bóg bez odkrycia głowy. Pisał nawet kommentarz na księgi Proroka Daniela i objawienie Sgo Jana, lecz te pisma nie odpowiadają sławie, jaką sobie Teoryą światła i odkryciem praw ciężkości zjednał. Nawykły do matematycznéj gruntowności, dzierając się do skrytych tajni przyrodzenia, wyłuszczał jego prawa tak ściśle i zwięzło, że dzieło swoje dla mniej usposobionych umysłów uczynił niedostępném. Najbieglejsi matematycy potrzebowali usilnego zastanowienia się, aby myśli jego dociec i zgłębić. Po należytém ocenieniu badań jego, sława jaką zyskał u współczesnych; nie miała granic. — Sławny w ówczas matematyk francuzki L'Hopital, będąc w towarzystwie z Anglikami; miał się ich pytać: czy Newton jadł, pił i sypiał jak inni ludzie? dodał przytem, że go wystawiał sobie w postaci niebiańskiego ducha niemającego z ziemią i ludzmi nic wspólnego.— Największą część swoich prac dokonał Newton w Cambridge gdzie odebrał wychowanie i był professorem. Umarł 1727 dożywszy 85 roku wieku. Zwłoki jego pogrzebano w kościele opactwa Westminsterskiego obok grobów krolewskich.

Dziennik plimuntski donosi, iż na murach Rio Janerjo przybito kartkę z następującym napisem: „Brezylianie! miejcie się na ostrożności, brat naszego Cesarza obala konstytucyą Portugalską. Gdy się Don Pedro o tém dowiedział rozkazał przynieść sobie tę kartkę i dopisał własnoręcznie te słowa: „Ręka która dała konstytucyę, potrafi ją utrzymać," i zalecił aby ją na powrót w témże miejscu przybito.

Brodziński tak opisuje polski taniec. — Polski taniec jest jeden ze wszystkich, który męzkiemu wiekowi przystoi, który powadze żadnego stanu nieubliży; dla tego jest on tańcem monarchów, bohaterów, nawet starców; tańcem jedynym, który ubiorowi rycerskiemu przy-

stoi. Nie wyraża żadnego uczucia namiętności, ale zdaje się być tryumfalnym pochodem i wyrazem ułagodzonych uczuć rycerskich. — Przeto znamionuje go zawsze uroczysta powaga. Jest to może jedyny taniec, który nieprzypomina ani uniesień ludu jeszcze surowego, ani załotności ludu przez cywilizacyą zniewieściałego. – Prócz tego ogólnego charakteru ma razem właściwą cechę zwyczajów i obyczajów Narodu.

Pewny jegomość wielki półityk, a więcéj jeszcze roztargniony, czytał chciwie gazetę, w tym żona podaje mu kawę i sucharki. — Zajęty całkiem czytaniem, bierze dodatek zamiast sucharka, macza go w filiżance i jé. Żona to spostrzegłszy, rzecze: „Kochany mężu, cóż ty robisz? wszakżeś ty zjadł dodatek do gazety!" ach prawda odpowie mąż, dla tego mi też tak bibulasto smakował.

Tu w Krakowie przed kilkunastą laty umarł Wołoch, trudniący się handlem cytryn i pomarańczy; będąc ciekawy słyszeć głos sławnéj Katalani w r. 1820, odżałował na bilet, słuchał jej z wielkiem natężeniem, atoli zmarszczoną twarzą i poprawianiem długich wąsów, ustawicznie zdawał się okazywać lekce ważenie całej wielkości jéj talentu. Gdy ktoś z gości spytał go jak sądzi o głosie Katalani? — Z szyderczym uśmiechem odpowiedział: "Ej! ne masz nyc osobliweho, u nas na Wołoszczyznu wiejskie dewuchy, dwa razy głośnej spewaju!"

Przybyli do Krakowa. Stadnicki Paweł hr. Stadnicka Pelagia hr. — Michalczewski M ob. Müller Rozalia aktorka. Pytlowańska Katarzyna. Lebowski Michał ob. Włosów pułkownik Ces. Ros. Bobrownicka Zuzanna ob. z Polski. — Łubieńska hr. Łubieński Seweryn hr. Straszewski Stanisław ob. Brzezowski Franciszek kom. cyr. Kurdwanowska ob. z Galicyi. —

Opuścili Kraków. Skibinski ob. Gamänitza-Kornéj sekretarz do Galicy.

☞ Koczobryk z parą koni może być czasem do wynajęcia. Wiadomość o tém u p. Chłasko przy ulicy szczepańskiéj.

Dnia 19 b m. JP. Kossowski znany zaszczytnie z swego talentu da koncert instrumentalny i wokalny Bliższe szczegóły afiszem ogłoszone będą.

☞ W domu pod Nrem 492 przy ulicy Sgo Jana naprzeciwko oberży Knotza na drugim piętrze są meble do sprzedania jako to: kanapa orzechowa z krzesłami karłami i inne roboty stolarskie. Życzący sobie takowe nabyć, zechce się zgłosić do téjże kamienicy.

W dzisiejszém ciągnieniu wyszły numera następujące:

68 13 47 85 12

W drukarni Józefa Czecha, Nakładem Redakcyi.